

dr hab. Sylwia Jaskulska, prof. UAM

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Problem oceniania zachowania w szkole wobec zróżnicowanych potrzeb edukacyjnych uczniów i uczennic

W Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 lutego 2019 r. w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (tekst jedn., Dz.U. z 2023 r., poz. 2572) doprecyzowano, jak oceniać ucznia, którego potrzeby można uznać za specjalne. Warto wczytać się w te przepisy:

Wymagania edukacyjne (...) dostosowuje się do indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych ucznia:

1. posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego – na podstawie tego orzeczenia oraz ustaleń zawartych w indywidualnym programie edukacyjno-terapeutycznym, o którym mowa w art. 127 ust. 3 ustawy – Prawo oświatowe;
2. posiadającego orzeczenie o potrzebie indywidualnego nauczania – na podstawie tego orzeczenia;
3. posiadającego opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym poradni specjalistycznej, o specyficznych trudnościach w uczeniu się lub inną opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym poradni specjalistycznej, wskazującą na potrzebę takiego dostosowania - na podstawie tej opinii;
4. nieposiadającego orzeczenia lub opinii wymienionych w pkt 1–3, który jest objęty pomocą psychologiczno-pedagogiczną w szkole – na podstawie rozpoznania indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz indywidualnych możliwości psychofizycznych ucznia dokonanego przez nauczycieli i specjalistów, o którym mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 5 ustawy – Prawo oświatowe;
5. posiadającego opinię lekarza o ograniczonych możliwościach wykonywania przez ucznia określonych ćwiczeń fizycznych na zajęciach wychowania fizycznego – na podstawie tej opinii (...).

Przy ustalaniu oceny klasyfikacyjnej zachowania ucznia, u którego stwierdzono zaburzenia lub inne dysfunkcje rozwojowe, należy uwzględnić wpływ tych zaburzeń lub dysfunkcji na jego zachowanie, na podstawie orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego lub orzeczenia o potrzebie indywidualnego nauczania lub opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym poradni specjalistycznej.

Kłopot związany z koniecznością oceniania zachowania uczniów o specjalnych potrzebach zaczyna się – w mojej ocenie – właśnie w tym rozróżnieniu i trudnościach w przełożeniu ich na codzienne praktyki. Oto bowiem dostosowujemy wymagania edukacyjne, czyli to, co pozwala nam sprawdzać przyrost wiedzy i umiejętności do potrzeb ucznia, nie dostosowujemy zaś kryteriów oceniania zachowania, czyli miary, która służy rozpoznawaniu stopnia respektowania norm i zasad. Mierzymy zatem, mówiąc obrazowo, jedną miarą osoby, których zachowania są często wynikiem rozmaitych zaburzeń rozwojowych. Uwzględnienie tej specyfiki przy samym ustalaniu oceny okazuje się bardzo trudne, co zgłaszają wychowawcy, z którymi współpracuję.

Szczególnie systemy punktowe w behawiorystyczny sposób rozliczające pozytywne i negatywne zachowania są wadliwe w rozumieniu psychologicznym, co uwidacznia się zwłaszcza w ocenianiu osób o specjalnych potrzebach. Karanie i nagradzanie, bo na tym przecież taki behawioryzm w wychowaniu polega¹, jeśli już są stosowane, powinny charakteryzować się takimi cechami jak natychmiastowość, adekwatność, ograniczenie czasowe². W systemach punktowych przewinienie popełnione w lutym „pozostaje w puli” punktów aż do czerwca. Ponadto może być korygowane, ale nie w trybie sprawiedliwości naprawczej czy naturalnych konsekwencji, ale poprzez inne działania, zupełnie z wykroczeniem niezwiązane (np. zbieranie nakrętek na aukcję charytatywną). Odnosząc się zaś do problematyki mojego wystąpienia i tego tekstu, na pewno można stwierdzić, że system punktowy nie ma szans sprawdzić się wobec ucznia o specjalnych potrzebach – jak bowiem naliczając punkty, uwzględnić zapisy orzeczenia czy opinii?

Konieczność oceniania zachowania uczniów i uczennic o różnicowanych, w tym specjalnych potrzebach edukacyjnych, odsłania niedoskonałość narzędzia, jakim jest ocena zachowania³. Wymaga to namysłu rad pedagogicznych, które wprowadzając zmiany w statutach i codziennych praktykach swoich szkół, mogą próbować sobie radzić z tym problemem. Odejście od systemów punktowych, czy określanie pojemnych, rozszerzających kryteriów oceniania nie będzie może remedium, ale na pewno pomoże zniwelować skrajnie trudne do rozwiązania sytuacje. Ważne jest też wychowawcze podejście do dzieci i młodzieży, w którym mieści się idea integracji, a wraz z nią rozumienie sprawiedliwości inne niż „wszystkim równo”.

Ocenianie zachowania dotyka delikatnych sfer: bycia wśród rówieśników, budowania moralności, a także samooceny jako człowieka, tworzenie systemów w jak najmniejszym stopniu mechanizujących ten proces, a osadzający go w relacji dorosły–dziecko to korzystny kierunek zmian i odpowiedź na potrzeby grup zróżnicowanych.

Zmiana podejścia może przysłużyć się wszystkim, bowiem potrzeby uczniów są zróżnicowane nie tylko w tym zakresie, który ma odzwierciedlenie w opiniach czy orzeczeniach.

¹ A. Modrzejewska, J. Nowak, R. Pujanek, *Aspekt wychowawczy kluczowych teorii psychologicznych w kontekście prewencji dziecięcych zachowań niepożądanych*, „Kultura i Wychowanie” 2018, nr 14(2).

² R. Vasta, M.M. Haith, S.A. Miller, *Psychologia dziecka*, WSiP, Warszawa 2004.

³ S. Jaskulska, A. Dopierała, M. Mruczyk, R. Racinowska, A. Staszczuk, *Ocenianie zachowania. Jak robić to lepiej? Trzy modele oceniania zachowania z komentarzem*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2023.